

z rokiem 1408, grodzkie sanockie z rokiem 1425, ziemskie halickie z rokiem 1435, także przemysł-
skie i bielskie z rokiem 1436, przeworskie z rokiem
1427, bełskie ziemskie z rokiem 1441, też ziem-
skie dopiero z rokiem 1445 poczynają się; inszych
zaś ziem i grodów daleko później; a zaś najpo-
źniej rozpoczynają się akta grodzkie, bo od r. 1765,
a ziemskie buskie dopiero od r. 1774. Stąd wnosić
wypada, jak strasznym wypadkom i zniszczeniom
nieraz podpadły te dawne akta. I ważna nader
dla kraju i ciekawa byłaby historia tychże-samych
aktów, z nich samych czerpana; bo ani myśleć
można, aby się w nich znajdować nie miały daw-
niejsze nadania, prawa dziedzictwa, różne ukła-
dy, prawnicze czynności, w późniejszych latach
dopiero wniesione, dla bezpieczeństwa, do aktów
publicznych, w miejscu zniszczonych, a to z orygina-
łów w prywatnych rękach i archiwach znaj-
dujących się, których pewnie dotąd wiele jeszcze
u prywatnych pozostało, a które dobrzeby było a-
by złożone zostały w narodowym muzeum, bohy
tym sposobem, choć te reszty dawnych pamiątek
uratowały się przed powszechnym zatraceniem.

Wirtuoz Hummel, obecny teraz w Warsza-
wie, otrzymał, przed kilku dniami, od N. Króla
Pruskiego kosztowny pierścień brylantowy, w do-
wód zadowolenia Monarchy z kantaty kompozycyi
tegoż mistrza, napisanej z powodu narodzin syna
Królewicza Karola.

Lublin dnia 24 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Obywatele z Województwa, Urzędnicy, mie-
szkańcy miasta Wojewódzkiego *Lublina*, dzieląc
powszechną radość, z powodu świetnych zwycięstw,
którymi oręż Rosyjski okrył się świeżo w woj-
nie z Persami, i z przyczyny chlubnego w skutku
takowych zawartego pokoju, obchodzili wypadek
ten dnia 9 kwietnia r. b. z największą uroczy-
stością. W godzinach rannych w obliczu Władz
Rządowych, Wojskowych, licznie zebranego Świec-
kiego i Zakonnego Duchowieństwa i ludu, w Ko-
ściele Katedralnym, przy odgłosie muzyki wo-
jskowej półku tu konsystującego, piechoty linijo-
wey Jego CESARZEWICZOWSKIEY Mości Wielkiego
Xięcia KONSTANTEGO N. 3, odprawione zostało so-
lenne nabożeństwo i odśpiewane *Te Deum* za jak
najdłuższe i najszczęśliwsze Panowanie NAYJAŚNIEJ-
SZEGO CESARZA i KRÓLA, Pana naszego Miłościwe-
go, i całej NAYJAŚNIEJSZEY Familii.

FRANCYA.

Paryż dnia 9 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

■ *Tulon* donoszą pod dniem 31 z. m., iż
bryg *Lezard* miał tegoż dnia wypłynąć ztamtąd w
pewnym zleceniu rządowem do *Tunetu*. Codziennie
przybywają tam nowe oddziały wojska i li-
czni urzędnicy wojskowi, celem wyprawy do
Morei. Od d. 28 z. m. zawinęły do *Tulon* 2
fregaty, 3 korwety, bryg i 2 galioty z okolic *Al-
gieru*, *Mahonu* i *Kadyau*.

Listy z różnych Departamentów donoszą o
częstych przechodach wojska; ze wszystkich czę-
ści południowej Francyi, ciągną śpiesznie oddzia-
ły wojska do *Tulon*.

Piszą z *Wiednia* pod datą 31 marca: „Po-
kazuje się wrześnie, że robią tu przygotowania do
wojny. Officerowie dostali rozkaz wyjazdu
dla obejrzenia landwehrów. Zakupiono parę ty-
sięcy koni pociągowych. Słychać o nowych a-
wansach na Jenerałów.”

— Dnia 12 —

Onegdaj i wczora zaszczycił Król Jmć od-
wiedzeniem swoim Xiążęcia *de Rivière*, który
bardzo choruje i jest blizkim śmierci.

Dnia 10 b. m. gdy minister spraw wewnę-
trznych wracał do domu z obiadu dyplomatycz-
nego, który dawał Nuncyusz Papięzki, zbiegły się
konie u pojazdu jego; stangret spadł z koźła, i po-
jazd się wywrócił. Szczęściem jednak ani mini-
ster, ani nikt z ludzi na drodze będących, nie zo-
stał skaleczonym.

Kontr-admirał *Roussin*, który nie dawno miał
prywatne wysłuchanie u Króla Jmci, popłynię
wkrótce z *Brestu* do *Rio-Janeiro*. Według *Gaze-
ty Francyi*, ma on ważne zlecenie, aby ułatwić
przeszkody, jakich doznaje handel francuzki przy
brzegach *Brezylji*.

Dnia 10 b. m. *Izba Deputowanych* postano-
wiła prawie jednomyślnie uchylić kommissyą dla
dozorowania *Dzienników*, wyznaczoną w roku z-
szłym na wniosek *Margrabiego de la Boëssiere*,
i tegoż dnia na tajnym wydziale, mimo oporu mi-
nistrów, uchwaliła większością kresek wziąć pod
rozważę wniosek *Hrabiego de la Rochefoucauld*,
względem oznaczenia atrybucy Rady Stanu.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pomnik, który z zebranych składek ma być
wystawiony zmarłemu Królowi naszemu, kosztow-
ać będzie przeszło 30,000 funtów szterlingów
(1,200,000 złotych polskich); dotąd zaś zebrano
niepełna 7,000 funtów szterlingów (280,000 zł.
pol.).

Kompania *Wschodnio-Indyjska* wyznaczyła
gratyfikacyą wojska, które walczyło podczas osta-
tniej wojny z *Birmanami*. Kto odbył kompanię
przez rok lub więcej, otrzyma półroczną gażę;
kto zaś służył mniej, niż rok, dostanie kwartałową.
Podobną nagrodę wyznaczono wojsku roku 1826.

Towarzystwo tuteysze, trudniące się uwol-
nieniem osób, osadzonych w areszcie za małe dłu-
gi, uwolniło ich 1311 w roku zeszłym, zapłaciw-
szy w ogólności sumę, tak, iż za każdą osobę
wypada po 2 fun. szt. 19 szylingów (118 zł. pol.).
Od czasu, kiedy zmarły Król darował towarzy-
stwu 2000 funt. szter. (80,000 zł. pol.), nie przy-
wrócić wolności tylu dłużnikom, co w roku
zeszłym.

Oprócz *Hrabiego Taipa* i *Jenerała Stubbs*,
znajdują się także w Anglii *Hrabiowie Villaflor*
i *Sampaia*, wraz z kilku innymi znakomitymi *Por-
tugalczykami*.

Wielką czynność panuje w miastach ręk-
dzielniczych północnej Anglii. Fabryki w *Hali-
fax*, *Bradford*, *Dewsbury* i *Leeds* więcej utrzy-
mują robotników, niż w ostatnich 10 lub 15 la-
tach, a to prawie do robienia towarów, zamówio-
nych za granicę.

W *Nowey-Wallii* płacą bardzo drogo za
owce *Saskie*. Kolonista tameczny nazwiskiem
Riley wzbrania się wziąć za sztukę 350 talarów.
Za 4 tryki i 5 owiec dawano mu 450 funt. szter.
(18,000 zł. pol.).

Przez poselstwo, wysłane do *Awy* po woj-
nie z *Birmanami*, nadeszły do *Kalkuty* bardzo
ważne kości zwierząt wykopanych. Między temi
są mianowicie kości: *mastodonta*, *zwierzęcia wę-
glanego*, z rodzaju *konia*, *alligatora* znad *Gange-
su* z długim ogonem, z rodzaju *rynocerosa*, z ro-
dzaju *bawoła*, wiele *muszli* i *ślimaków*. Widać
także drzewo skamieniałe w takim samym poło-
żeniu, jak kości w pagórkach piasku, i w takiej
mnożności, że spadziści i małe doliny zupełnie
klocami zawałone. Wszystkie te szczątki znaj-
dują się po lewym brzegu *Irawaddy*, 4 do 6 mil
angielskich w głąb kraju, blisko stawnych źró-
deł oleju skalnego i nie głęboko pod powierzchnią
ziemi. Dobrze zachowane, zupełnie skamieniałe
kości, dają ognia ze stali. Zwierzęta czworonożne,
żyjące w sąsiedztwie tych szczątków, są: *lampart*,
kot, *jelen* i *dzik*. Lecz z tych nie ma między
skamieniałami kośćmi; ogólnie nie masz kości
zwierzęcia mięso jedzącego. Jest to pierwszy raz,
że tak ważne i uwagi godne szczątki na *Wschod-
zie* w okolicy pod zwrotnikiem odkryto.

— Dnia 7 —

W miasteczku *Old-Sarum* obrano Pana
Stratford Canning członkiem Parlamentu.

W *Portsmouth* znajdują się 3 okręty, przy-
sposobione do żeglugi w naukowym celu. Okręt
Hekla pod dowództwem *Kapitana Boteler*, ma
rozpoznać zachodnie brzegi *Afryki* w stronie pół-

nocney równika; okręt *Kongaroo* pod sprawą kapitana *De Magne* wróci do Zachodnich Indyj dla ukończenia mapy morskiej przy *Florydzie*, a okręt *Canticleer*, pod dowództwem Kapitana *Foster*, przedsięwzięcie żeglugę około świata dla czynienia badań naukowych w miejscach, do których zawinie.

— Dnia 11 —

Baron *Mareuil*, Poseł Francuzki przy Dworze Portugalskim, przybył wczoray do *Douvres*. Tegoż dnia Pan *James Rothszyld* popłynął z *Douvres* do *Boulogne*.

Wiadomość z listów z *Tryestu*, umieszczona w kilku gazetach, jakoby z warowni Nawaryńskich strzelano do słopy wojennego angielskiego; okazała się bezzasadną.

Rząd nasz wysłał bryg wojenny do *Rio-Janeiro* z doniesieniem Cesarzowi Brezyljskiemu o wypadkach w Portugalii.

Pożyczka, którą rząd Hiszpański chce zaciągnąć w Anglii, nie przyjdzie zapewne do skutku. Dozwolono wprawdzie tutejszym kapitalistom wysłać agentów swoich do *Hiszpanii* i *Hawanny*, dla odbierania dywidendy; lecz nie przyymują tey propozycyi, gdyż dochody z *Hawanny* nie są pewne, a *Hiszpanii* jeszcze niepewniejsze; oraz ponieważ *Hiszpania* w zaciąganiu tey pożyczki nie ma innego celu, jak użyć jej na uzbrojenie wyprawy, której wystaniu rząd Angielski niezawodnieby przeszkodził.

Gazeta *Goniec* spodziewa się, że najpierwsze listy z *Lisbony* doniosą o wielkiej zmianie w polityce *Don Miguela*. Rozmaite dwory Europejskie przestały swoim Posłom ważne instrukcje, które Infantowi udzielone zostały. Rząd Francuzki radził Hiszpańskiemu roztropnie postępować we względzie spraw Portugalskich. Pomiedzy Anglią a Francją panuje w tey mierze największa zgoda, i mamy (pisze *Goniec*) powód do mniemania, że woyska Francuzkie opuszczą zupełnie *Hiszpanię*. Tymczasem, jak bardzo pierwsze czynności *Don Miguela* chwaliliśmy, tak mało możemy chwalić tych, którzy opuścili Portugaliją w chwili, kiedy rzeczy smutną przybierały postać.

PORTUGALIA.

Lizbona d. 25 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Szanowny Hrabia *Louzam*, którego z nagłono mimowolnie do przyjęcia ministeryum, chciał złożyć swój urząd razem z Hrabią *Villa-Real*. Że zaś Infant obstawiał przy tém, aby tego nie czynił, oświadczył więc stanowczo, iż nic nowego w ministeryum swoim nie przedsięwzięmie. Tym sposobem, zatamowane są interessa.

O rozruchach w *Setubal* donoszą z pewnych źródeł, co następuje: „Kilku ludzi z pospólstwa utraciło życie, a blisko 20 było ranionych. Rząd okazał nieukontentowanie swoje z postępowania woyska, poczem półk 13sty do *Elvas* przeniesiony został: w miejsce jego przybył do *Setubal* półk 7. Prawie wszyscy znakomitsi konstytucyonisci wynieśli się z rodzinami swemi z tego miasta, a nawet i konsulowie zagraniczni. Na konsula Amerykańskiego rzucano pospólstwo kamieniami, bez względu, że w pojeździe, którym jechał, znajdowała się jego żona i małe dzieci.”

Skarb tutejszy w przykrém bardzo jest położeniu, tak dalece, że zeszłej soboty nie było w kassach publicznych tyle pieniędzy, ile było potrzeba na zapłacenie żołdu dla woyska w stolicy zostającego. Brak ten zastąpiono z funduszów celnych. Kassa nadworna w takimże jest niedostatku, wszelako nikt z dworzan *Don Miguela*, nie śmie domagać się zaległej wypłaty.

Siostry Infanta mieszkają w zaciszu klasztornym, i wyjeżdżają tylko w towarzystwie *Don Miguela* lub Królowej matki.

Nowy minister spraw zagranicznych Wice-Hrabia *Santarem*, bardzo mało jest poważany. Gdy zapytywał Pana *Lamb*, względem ustąpienia woyska angielskiego, ten zbył go odpowiedzią, iż

dopiero po odebraniu nowych instrukcyj z *Londynu*, może mu w tey mierze udzielić wiadomości.

Słychać, iż Junta, wyznaczona do urzędzenia wyborów, zamierza przywrócić dawne stany z *Lamego*.

Nieprzyjaciele ustawy rozrzucili w Portugalii odezwę, wzywającą do pomagania Portugalczykóm, którzy w *Hiszpanii* schronienia szukają. Początek jej jest taki: „Portugalczykowie! Czy chcecie być poddanymi Brezyljskimi? Czy chcecie zależeć od Rządu Brezylji? Czy Portugalia ma być wymazaną z rządu narodów niepodległych?”

Woysko angielskie w Portugalii przybrało zupełnie wojenną postawę. Rezerwa jego znajduje się na czterech okrętach liniowych, fregacie i dwóch brygach. Brat Margrabiego *Palmella*, 70letni Hrabia *Sampaio*, Hrabiowie *Alva*, *Villareal*, *Lumières*, i *Ponta Arcada*, wraz z rodzinami swojemi, znajdują się na pokładzie okrętu admirałskiego. Przeszło 60 rodzin szuka schronienia na innych okrętach wojennych.

Patryarcha utracił urząd wielkiego jałmużnika.— Dnia 22 b. m. kilku dowódców wojskowych, rozkazało dać ognia do mieszkańców w *Setubal*, gdy właśnie okazywali swoje przywiązanie dla Infanta *Don Miguela*. Postępek ten zasłynął na mocną nagane młodemu Xięciu. Dowiadujemy się, że w *Setubal* Infant został ogłoszony Królem. Dnia 19 b. m. J. K. Mość Infant, w towarzystwie Hrabi *de Rio Pardo*, znajdował się na mustrze nowozaciężnych czwartego półku jazdy. Młodzi żołnierze przyjęli Xięcia z zapalem. Następnie, udał się Infant do kilku koszar, gdzie go także z równym witalnym uniesieniem. Lud tłoczący się w ślad Rejenta, nie przestawał wydawać okrzyków, które podług wszelkiego podobieństwa, wkrótce zjść będą. Banda złożona z ludzi zamaskowanych napadła na 5ch profesorów z Uniwersytetu w *Koimbrze* i 2 Xięży tamtejszey kapituły, którzy w opinii miani byli za nieprzyjaciół ustawy, i jako Deputowani jechali do *Lisbony*, aby powitać Infanta. Złoczyńcy wywelekli podróżnych z powozu, uprowadzili ich na pobliskie pole i chcieli wszystkich rozstrzelać. Po pierwszym wystrzale padli trupem dwaj Professorowie, a Xięża otrzymali niebezpieczne rany. Odgłos strzału zwrócił uwagę pobliskich mieszkańców; pośpieszyli oni natychmiast, zdołali ocalić życie pozostałych i schwytać trzech złoczyńców. W skutku tego wypadku rozpoczęto śledztwo w *Koimbrze*.

HISZPANIA.

Madryt d. 25 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Bulla Papieżka względem dalszego wybierania 10 milionów realów od Hiszpańskiego duchowieństwa następującej jest osnowy:

„Poprzednik nasz, *Pius VII*, przekonany o prawdziwym niedostatku Królestwa Hiszpańskiego, przychylając się do prósb W. K. Mości, dozwalał niekiedy żądania z patrymonium Kościoła, czasowego wsparcia i zasiłku, celem zaradzenia tym potrzebom.

„Na mocy listu Apostolskiego z d. 16 kwietnia 1817, który zaczyna się: *Apostolicae benedictionis indulgentiam*, rzezonny poprzednik nasz dozwolił W. K. Mości, żebyś z dóbr duchownych; świeckich i klasztornych, corocznie trzydzieści milionów realów *Vellońskich* mógł pobierać, i pozwolenie to na sześć lat oznaczył. Gdy w roku 1823 na wniosek owych sławnych mężów (*illustres Varones*), którzy wtedy w czasie nieobecności W. K. Mości Rejencyą składali, poprzednik nasz na mniey uciążliwą daninę zezwolił, przez co Królewsko-Hiszpański rząd był upoważniony, 10 milionów realów *Vellońskich* co rok pobierać, w przeciągu sześciu lat, od obudwóch klasztorów duchowieństwa i wszystkich tych, którzy do dziesięciny świeckich ludzi i *tercias decimales* prawo mają, to w summie tey były objęte dawne zasiłki, które przez udzielone dozwoleństwo poprzednika naszego, wieko-

pomney pamięci *Piusa IV*, duchowieństwo Hiszpańskie do głównego skarbu Królestwa na budowę galer składac zwykło. Nasz ukochany syn, *Don Józef Narciso Aparici*, sprawujący interesu W. K. Mości u Dworu naszego, przełożył nam dwie prośby i nayspokorniey nas prosił, ażebyśmy się do nich przychyłili. Pierwsza tycze się okoliczności, że w Hiszpanii wątpliwość powstała, czyli przez Apostolskie pismo *Piusa VII*, nałożona wyżej wspomniona danina, również ma bydz pobierana i z dziesięciny, którą niektrzy świeccy, szczególniey w Katalonii, pobierają, jako też i od *primicias*, któremi w Arragonii magistratury miast zarządzają; rozumie się te *decimas* i *primicias*, za które także dobra świeckich płaceni zwyczajnych danin podlegają, a zatém życzeniem jest W. K. Mości, żebyśmy te *decimas* i *primicias* uznali za niepodległe tey nowej daninie, i wraz postanowili, że rzeczona danina na dobrą jednego i drugiego duchowieństwa ma bydz nałożoną, a to na te dobra, na które dawniey większa danina na mocy Apostolskiej bulli *Piusa VII*, z dnia 16 kwietnia 1817, która się od słów; *Apostolicae benignitatis indulgentiam* zaczyna, byta nałożoną.

„Drugiey prośby jest powodem ciągły smutny stan skarbu Królestwa Hiszpańskiego, a gdy wyżej wspomniane sześć lat wkrótce upłyną, prosisz Nas W. K. Mość, abyśmy Mu dozwolili rzeczoną daninę z dziesięciu milionów znowu co rok wciągu następujących sześciu lat pobierać.” (Potém następuje wiadome już Jego Świątobliwości pozwolenie pobierania w następujących sześciu latach tyle razy wzmiankowanych dziesięciu milionów.)

N I E M C Y .

Hamburg dnia 12 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

W *Wiedniu* miano d. 5. b. m. wiadomość, iż Dwory Austriacki i Pruski postanowiły przystąpić do traktatu londyńskiego z d. 6 lipca, a w razie, gdyby Porta warunków tego traktatu przyjąć nie chciała, przyłożyć się czynnie do jego wykonania.

T U R C Y A .

Od granic tureckich d. 27 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List ze *Stambutu* pod d. 11 b. m. obeymuje następujące wiadomości. „W ostatnich dwóch tygodniach nie zaszło tu nic nowego, lecz polityczne położenie Porty przez nastanie nowego Ministerium Angielskiego znacznie się zmieniło. Publiczna opinia, która od czasu powstania Greckiego, a szczególnie od czasu traktatu z dnia 6 lipca tchnęła nienawiścią ku Anglii, jest teraz przychylną dla niej, i powszechnie mniemają, że Król w swojej mowie, mianey z tronu, nie szczędził pochlebnych wyrazów. Dywan stara się przysposobić mnóstwo Arabskich i Tureckich tłumaczeń tey mowy; postano znaczną liczbę exemplarzy do *Smyrny* i *Alexandryi*. Ministrowie Ottomańscy mniemają, że już wygrali sprawę i zdają się kontenci z dotychczasowej swojej polityki. Chociaż teraz więcey słuchają rad stosownych, nie przestają jednak czynić wojennych przysposobień, i gotowi są na wszelki nieprzewidziany wypadek. Dla tego zakłady obronne przy *Dardanellach* z mniejszym idą pśpiechem, niż przed 10 d., przeciwnie ku *Dunajowi* zwrócona naywiększa uwaga, i ciągle wychodzą tam świeżo z Azji przybywające woyska. Przybył tu oddział Kurdów, i jutro uda się do *Adryanopola*; rzecz godna widzenia jak ta jazda prowadzi z sobą pociąg artyleryi wołmi zaprzężony. Kapitan Basza odbył popis tego korpusu, i zdany w tey mierze rapport Sułtanowi,

wystawia jak najlepszego ducha w tém woysku; ma ono paść żądzą spotkania się z nieprzyjacielem.”

Późniejszy list ze *Stambutu* pod d. 18 marca wyraża: „Już teraz nie ma Ormian Katolików w tuteyszey stolicy. Przychodzi więc kolej na Ormian Nieunitów, przesładowców ich. Sułtan trzymając się dawney zasady sprawiedliwości Tureckiey, rozkazał Ormianom Nieunitóm, aby niezwłocznie zapłacili 37 milionów piastrow dęgu, który się Porcie od Ormian Katolików należy. Nadaremne były wszelkie przełożenia Ormian Nieunitów; dano im wprawdzie celem wynagrodzenia przekazy do panów tureckich iulemów, w ilości 60 milionów, które ci są winni wygnanym Ormianom Katolikom; lecz łatwo sobie wystawić można, iż w takich dłużników nie będą się dopominać zapłaty. Ormianie Nieuniticy są w wielkim kłopotcie z powodu tego rozkazu Sułtańskiego, i uważają go za początek ich przesładowania.”

List z *Semlina* pod d. 17 marca donosi, iż Porta czyni demonstracye woyskowe w Serwii. 3400 Turków przybyło do *Bośni*, 1300 woyska weszło do *Belgardu*, 700 do *Szabaczu*, a 900 do *Semendryi*. Wystawiają warownię przy *Nissa*. Xiążę *Milosz* otrzymał od Sułtana firman, zalecający mu, aby zaspokoił mieszkańców z powodu tego pochodu woyska, który jest tylko środkiem ostrożności.

Donoszą ze *Smyrny*, że *Tahir* Basza uderzył d. 13 marca na eskadrę Grecką niedaleko wyspy *Scio*, kilka okrętów zatopił, kilka tysięcy ludzi wyciął, i szczątki woyska rozproszył. Woysko Greckie miało podczas tey kłeski opuścić Półkownika *Fabvier*, który sęhronił się w góry.

Lord Komissarz wysp Jońskich wezwał *Ibrahimia*, aby się oddalił z *Morei*; ale wódz turecki odpowiedział mu, że dobrowolnie nie oddali się. Przeciwnie oświadczyć miał *Hrabia Capodistrias*, że nie dozwoli *Ibrahimowi* umknąć z *Morei*, i że w tenczas tylko nie będzie wstrzymywał jego pochodu, gdy uwolni i wyda uprowadzonych do niewoli Greków.

— Dnia 28 —

(z teyże gazety.)

Listy z *Korsu* pod d. 18 b. m. donoszą, iż *Ibrahim* Basza zniszczył szaniec *Trypolizy*, i toż samo myśli uczynić z *Patras*. Z 1200 Turków, którzy uczynili wycieczkę z *Lepanto*, poległo 800. Między jeńcami, których Grecy zabrali, znajduje się *Saladyn* Bey. 63 statków przewozowych przybyło z *Alexandryi* do Archipelagu, celem zabrania woyska Egipskiego z *Morei*. Między *Ibrahimem* Baszą a Grekami, ma bydz zawarte zawieszenie broni. Słychać, iż fregata Turecka, która nie chciała zważać na rozkazy fregaty Francuzkiej *Armide*, została zatopioną po dwugodzinney bitwie.

Według gazet Włoskich, otrzymano w *Ankonie* wiadomość z *Korsu* pod d. 25 marca, iż rząd grecki, ufając zupełnie Mocarstwom sprzymierzonym, nie dał żadney wcale odpowiedzi komissarzom, których Porta wysłała niedawno z propozycyami. Wiadomość tę poczytywano w *Korsu* za niewątpliwą, gdyż ja sam *Hrabia Capodistrias* miał udzielić. Wspomniony *Hrabia* przybywszy do *Napoli di Romania*, zajął w posiadłość tameczną warownię, i dowódcą jej mianował podpółkownika *Heidegger*. Odmienionu jej osadę, która teraz składa się z *Idryotów*, *Spezzyotów* i *Ipsaryotów*. Jenerał *Griva* i inni dowódcy *Rumeliotów* połączyli się z woyskiem Xięcia *Demetrego Ipsylantego*, mianowanego naczelnym wódcem potęgi lądowej w Grecyi Wschodniey, celem należenia do wyprawy, która z *Poros* ma się udać ku *Atenom*. Znany *Varnachiotti* przeszedł na stronę Greków i przybył do *Dragomestre*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Busharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

D O D A T E K

D O G A Z E T Y

KURYERA LITEWSKIEGO N^{RO} 48.

Wilno dnia 20 Kwietnia v. s. 1828 roku.

NAYWYŻSZY UKAZ

*Wydany do P. Naczelnika Głównego Sztabu JE-
GO CESARSKIEY MOŚCI, w dniu 8 prze-
szłego marca.*

(W St. Petersburgu)

„Pomimo cale znakomitey liczby Kadec-
kich Korpusów i innych skarbowych edukacy-
nych zakładów, ustanowionych dla szlachty, sy-
nowie niemajątney szlachty, często nie mogą w
nich bydź umieszczonymi, dla niedostatku wakan-
sów, a sami oycowie, dla ubóstwa, nie są w
stanie dać im przyzwoitego wychowania.

Wchodząc w położenie takiej szlachty, i
chcąc podać iey sposoby, przygotowania dzieci
swe do służby — Rozkazuję Wam:

1.) Rozwiązać po dawniejszemu przyjmowa-
nie do batalionów i półbatalionów wojskowych
kantonistów synów szlachty i Ober-Oficerów, uży-
wających praw osobistego szlachectwa, na żąda-
nie rodziców, jak to było do 1824 roku.

2.) Synowie szlachty i Ober-Oficerów, uży-
wających praw osobistego szlachectwa, przerna-
czać do batalionów i półbatalionów wojskowych
kantonistów, nie młodszych, jak 10 lat od u-
rodzenia, jeżeli nie będzie osobnych ważnych
przyczyn, do przyjęcia synów, mnię tych lat
mających.

3.) Synów tych utrzymywać i uczyć w bata-
lionach i półbatalionach zarówno z innymi i kanton-
istami.

4.) Z tych synów, rzeczywistej szlachty, któ-
rych oycowie mają Sztabs-Oficerską rangę, prze-
znaczać, przed doysciem lat 15 do Szlacheckie-
go półku, a innych po doysciu lat 18, Podcho-
rążymi do wzorowych karabiniernych półków.

5.) We wzorowych Karabiniernych pół-
kach, urządzić dla nich osobne szkoły Pod-
chorążych, i w szkołach tych uczyć ieh przed-
miotow służby, objętych § 41 Postanowienia o
Szkołe Podchorążych osiedlonego Grenadyerskie-
go Korpusu, confirmowanego przeze MNIE 15
października 1827 roku.

6.) Przybyłych tym sposobem do Szlache-
ckiego półku i wzorowych karabiniernych półków,
po nabyciu potrzebnych do służby wiadomości,
przy dobrem prowadzeniu się, podnosić na
Chorążych do półków w Armii.

7.) Synów Ober-Oficerów, używających praw
osobistego szlachectwa, po doysciu lat 18 prze-
znaczać z batalionow wojskowych kantonistów

na szeregowych do wzorowych karabiniernych
półków, a w nich później, podług dobrego pro-
wadzenia się i znajomości służby, podnosić na
pod-oficerow i Chorążych do półków w Armii,
wedle powszechnych urzędzeń, dla wolno zacia-
gających się postanowionych.

8.) Synów szlachty i Ober-Oficerów, któ-
rzy, z przyczyny chorób okaza się do frontowej
służby niezdatnymi, oddawać do rozrządzenia
Zwierzchności Cywilney dla przeznaczenia, po-
dług ich żądania, do cywilney służby, odpowie-
dniey ich pochodzeniu.

9.) Prawidło tu wyrażone, rozciągnąć i do
wszystkich znajdujących się teraz w batalionach
i półbatalionach synów szlacheckich i Ober-O-
ficerskich.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

*Żeby Urzędnicy Rossyyskiej służby, ktorzy otrzy-
mają nagrodę jakiegokolwiek zagranicznego Or-
deru, donosili o tém Ministrowi, pod wiedzą
którego zostają, i. t. d.*

Wedle Imiennego JE-
GO CESARSKIEY MOŚCI Naywyższego ukazu, objawionego Sena-
towi przez P. Taynego Radcę, Senatorsa, Za-
rządzającego Ministeryum Sprawiedliwości i Ka-
walera Xięcia Alexego Alexiejewicza Dołhoru-
kowa, grudnia terazniejszego 22 dnia, że JE-
GO CESARSKA MOŚĆ, stosownie do postano-
wienia Komitetu Ministrów, Naywyżey rozka-
zać raczył, ażeby na przyszłość wszyscy Urzę-
dnicy Rossyyskiej służby, ktorzy otrzymają na-
godę jakiegokolwiek zagranicznego Orderu, do-
nosili o tém Ministrowi, pod wiedzą którego zo-
stają, a Ministrowie o każdym takim Urzędni-
ku odnosili się do Zarządzającego Ministeryum
Spraw Zagranicznych, dla wyjednanania Naywyż-
szego zezwolenia na noszenie przysłanego Or-
deru; Rządzący Senat R o z k a z a l i: o tym Nay-
wyższym JE-
GO CESARSKIEY MOŚCI rozkazie,
dla należytego, do kogo ściagać się może, wy-
pełnienia, zalecić od Senatu ukazami PP. Mini-
strów, Wojennym Jenerał-Gubernatoróm, Wo-
jennym Gubernatoróm zarządzającym sprawami
cywilnemi, Jenerał-Gubernatorom, Naczelnikom
miast, Mieyseom Urzędowym, Rządóm Guber-
niałnym i Obwodowym; a do Nayswiętszego Rzą-
dzącego Synodu i do wszystkich Departamentow
Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Gru-
dnia 31 dnia 1827 roku (Z Igo Departamentu.).

O zobowiązaniu szlacheckie Deputacyjne zgromadzenia rozpatrywać składane na szlachectwo dowody.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat słuchali raportu P. Zarządzającego Ministerium Spraw Wewnętrznych, iż Rządzący Senat, przy ukazie 24 września roku przeszłego, przesłał do jego wniosku raport zgromadzenia Wileńskiej Deputacyi Szlacheckiey, proszący o rozwiązanie: czyli może ona rozpatrywać dokumenta, złożone przez szlachcica Leona Giedroycia, na dowód szlacheckiey jego rodowości, i czyli ma prawo też zgromadzenie przyjmować do rozpatrzenia podobne dokumenta od innych familii, kiedy ukazem Rządzącego Senatu 27 sierpnia 1820 roku zalecono było, przyjmować dowody szlacheckiego dostojęstwa dla ostatecznego rozpatrzenia tylko do miesiąca września 1820 roku. Roztrząsnąwszy wszystkie okoliczności tey sprawy, Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych znajduje: że zalecenie Rządu o pobudzeniu szlachty do składania dowodów szlachectwa z naznaczeniem na to zakreślonego terminu, nie miało innego celu, jak tylko wzbronienie szlachcie, niewciągniętey do szlacheckiey rodostowney księgi, uczestnictwa w szlacheckich następujących po tych terminach wyborach. Lecz to zgoła nie mogło zmierzać do tego, iżby po ich przejściu zabronioném było Szlachcie dowodzić praw swoich: gdyż to byłoby przeciwném artykułom 67 i 90 Szlacheckiego Dyplomu, z których pierwszym postanowiono: „Do ułożenia szlacheckiey rodostowney księgi, szlachta każdego powiatu wybiera po jednym Deputowanym, co każde trzy lata przez wota, ażeby ci Deputowani wspólnie z Gubernialnym Marszałkiem Szlacheckim tey Gubernii mieli pieczę o rzeczywistym stanie i dalszém utrzymywaniu tey szlacheckiey rodostowney księgi; a drugim zalecono, iż jeżeli kto potem dostanie przez sukcesyą, albo przez kupę, albo przez zastaw, albo przez darowiznę, dobra lub wsie w tey gubernii: tedy powinien na pierwszym zgromadzeniu szlachty, prosić o wniesienie go do szlacheckiey rodostowney księgi.” Z tych przepisów jasno się okazuje, że szlachta, mająca dowody szlacheckiego pochodzenia, ma i mieć zawsze powinna nieodjęte prawo, proszenia o wniesienie jey do rodostowney księgi, która zakreślonym terminem ograniczona bydź nie może: gdyż w przeciwnym razie i byt Zgromadzeń szlacheckich Deputacyi musiałby ustać; z tych powodów Zarządzający Ministerium Spraw Wewnętrznych podaje, że Zgromadzenie Wileńskiej Deputacyi Szlacheckiey powinno rozpatryć, nie tylko dowody złożone przez Giedroycia, lecz i dowody wszystkich tych, którzy z żądaniem o to weyda do wspomnionego Zebrania. Dla zapobieżenia zaś podobnym niewyrozumieniom Zgromadzeń Szlacheckich Deputacyi innych Guberniy, P. Zarządzający Ministerium Spraw Wewnętrznych sądzi, że nie byłoby rzeczą mniej potrzebną zalecić o tem ukazami, komu należy. **Rozkazali:** zgodnie z przedstawieniem i opinią P. Zarządzającego Ministerium Spraw Wewnętrznych, które i Rządzący Senat znajduje prawnymi, Wileńskiemu Gubernialnemu Rządo-

wi zalecić, że tamęczne Zgromadzenie Szlacheckiey Deputacyi powinno rozpatryć, nie tylko dowody na szlachectwo, złożone przez szlachcica Giedroycia; lecz i dowody wszystkich tych, którzy z żądaniem swemi o to weyda do wspomnionego Zgromadzenia; a dla zapobieżenia podobnym niewyrozumieniom Zgromadzeń Szlacheckich Deputacyi innych Guberniy, zalecić od Senatu i wszystkim innym Gubernialnym i Obwodowym Rządom. O czém postać ukazy, również przez ukazy uwiadomić i Zarządzającego Ministerium Spraw Wewnętrznych. Grudnia 31 1827 roku (Z Igo Departamentu.)

O ponowieniu po wszystkich mieyscach, ażeby przedstawienia do Senatu o zawarciu kontraktów na rozmaite budowle, wnoszone były nie inaczey, jak z przyłączeniem planów i wyrachowań.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu pierwszych trzech Departamentów słuchali wypisu sprawy, nastaley z raportu byłego P. Wojennego Ministra, przez który prosił rozwiązania, względem zawarcia kontraktu z kupcem Korostelewym, na wybudowanie przy Helsinforskim wojskowym szpitalu, murowanych i drewnianych budowli. **Rozkazali:** ponieważ przy raporcie P. Wojennego Ministra nie dołączono planów i wyrachowań na Naywyżey utwierdzone przy Helsinforskim wojskowym szpitalu budowle, a bez nich Rządzący Senat nie może uczynić najbardziej zbliżonego i akuratnego wniosku: czy przestrzegana była w tey rzeczy naywiększa, jaka bydź może oszczędność, i czy zachowany był skarbowy interes, jak przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ w tey rzeczy rozkazano. Naywyższym zaś Ukazem roku 1784 lutego 20 z powodu zasłanych nieporządków w dostawieniu żywności, rozkazano o wszystkich w powszechności podradach, w razie, jeżeli kontrakta przechodzą 10 tysięcy rubli, przedstawiać Rządzącemu Senatowi dokładnie i z przyłączeniem warunków, ażeby Senat podług tego mógł, albo dać potwierdzenie na te warunki do zawarcia rzeczywistey umowy, albo je poprawić: zalecić przeto P. Zarządzającemu Ministerium Wojenném, ażeby dla dokładnego i akuratnego Rządzącemu Senatowi wyobrażenia ceny, uzyskawszy od kogo należy plany i wyrachowania, przedstawił je Senatowi, jak można nayrychley; a dla zaradzenia na przyszłość podobnym do niniejszego zamitrężeniom, wszystkim PP. Ministrom, Wojennym Jenerał-Gubernatoróm, Wojennym Gubernatoróm zarządzającym sprawami cywilnemi, Cywilnym Gubernatoróm, Gubernialnym i Obwodowym Rządom, Izdom i Expedycyom Skarbowym, i Mieyscom Urzędowym ponowić, ażeby przedstawienia do Rządzącego Senatu o zawarciu kontraktów na rozmaite budowle wnoszone były nie inaczey, jak z przyłączeniem planów i wyrachowań; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Rządzącego Senatu Departamentów i Powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia. Stycznia 5 dnia 1828 roku (Z Powszechnego pierwszych trzech Departamentów Zebrania.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 Kwietnia r. 1828 Roku.

Ogłoszenie.

5 Zawiadamia się wszystkich przybywających i mieyscowych, którzy mają zamiar dawać tu koncerta czasu kontraktów i jarmarku, iż dozwala się codziennie z kolei lecz po południu od godziny 4 do 7, gdyż teatr przedstawiany będzie od godziny 8 do dziesiątej wieczorem.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 W następujący wtorek dnia 24 apryla, 13toletnia JPanna Boreykówna, która dając w tutejszém mieście dwa Koncerta, zasłużyła u Spektatorów na pochwałę, będzie miała zaszczyt dać Koncert na fortepiano, polecając się szczególnym względem łaskawey Publiczności, o szczegółach którego i mieyscu afisze uwiadomią.

W dniu 23 t. m. kwietnia, JP. Ignacy Reut, Artysta znany Prześwietney Publiczności ze swego talentu, będzie miał honor dać wielki koncert na skrzypcach; między wielu dziełami muzyki, które ma zamiar exekwować, są warjacje Mayzedera, dedykowane najsławniejszemu skrzypakowi Paganiniemu, odegrywane przez Autora w Wiedniu, w Paryżu i w innych miastach zagranicznych po kilkanaście razy, a zawsze przyjęte z największém upodobaniem.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli Starosty Streypuńskiego Jana Dragatta przeznaczony, czynność swoją na sessjach poobiednich w Izbie Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego odbywający, po wysłanych dyllacyach i odkładach zaszła rezolucyą obowiązawszy wchodzące do sprawy osoby do odbywania głosów, następnie całą sprawę wzięjąc nieodwłocznie pod oczewiste rozpoznanie postanowił, oczem na żądanie stawających stron z wezwaniem do teyże stanności dalszych interessowanych osob ninieyszą do Gazety Kuryera Litewskiego podaje awizacyą. 1828 Kwietnia 18 dnia.

Sędzia Ziem. Ptu Wileń. Prezydujący Exdyw. Stanisław Drzewicki.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileńskiego.

Stanisław Kiełczewski Pisarz Grodz. Wileński.

1 Tom 2gi Chemii Ignacego Fonberga in 8vo stronic 775 wyszedł z druku. Panowie Prenumeratorowie, mogą go odebrać w księgarniach PP. Zawadzkiego i Moryca, za złożeniem prenumeraty na tom 3ci, zł. 10 na papierze zwyyczajnym, a 11 zł. na papierze lepszym. Po wydrukowaniu trzeciego tomu, prenumerata na część pierwszą tego dzieła zamknięta zostanie.

Wolno drukować. Wilno d. 19 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jutgiewicz.

2 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek zmarłego obywatela Tomasza Jabczarskiego, położony w Wołyńskiej Gubernii w rowińskim Powiecie we wsi Bystrzycy 214 dusz płci męzkiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, za nieopłacenie pożyczoney w Magistraturze przez Plenipotentą Obywatela Tadeusza Jabczarskiego Obywatela Ignacego Jankowskiego kapitalney summy assygn. 32,000 r. z procentami, dla czego naznaczono terminy do targow 1szy 27, 2gi 30 lipca, a 3ci ostateczny 2 sierpnia terażniejszego 1828 roku; zateń życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tey Magistratury z gotowemi pieniędzmi i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz. Dnia 6 kwietnia 1828 r. Dożywotni Członek Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

Za Buchaltera Jachno.

Kollegialny Rejestrator Bahrynowski.

2 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą przeterminowany nieruchomy majątek zmarłego obywatela Radey Taynego Hrabiego Stanisława Worcela, położony w wołyńskiej gubernii w Rowińskim Pcie we wsi Złazném 155 dusz płci męzkiej włościan, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, za nieopłacenie pożyczoney w Magistraturze przez plenipotentą Hr. Stanisława Worcela, Gubernialnego Sekretarza Bielskiego kapitalney summy sr. 2280 rub. i assygn. 5975 rub. z procentami, dla czego naznaczono terminy do targow 1szy 27, 2gi 30 lipca, a 3ci ostateczny 2 sierpnia terażn. 1828 roku. Zateń życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź na oznaczone terminy do tey Magistratury z gotowemi pieniędzmi i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz. Dnia 6 kwietnia 1828 roku.

Dożywotni Członek Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

Za Buchaltera Jachno.

Kollegialny Rejestrator Bahrynowski.

2 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany, nieruchomy majątek obywatelki Joanny Nepomuceny Puławskiej, położony w Wołyńskiej gubernii w Nowogrodwołyńskim powiecie we wsi Boruszkowcach 101 płci męzkiej dusz włościan, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, za nieopłacenie pożyczoney przez pomienioną Puławską kapitalney srebrem 4000 rubli summy, procentnych za 5 lat 240 rubli srebrem, dla uzyskania w ogóle liczącego się na pomienioney obywatelce Puławskiej kapitału z procentami; dla czego nazna-

czono terminy do targu iszy 20, 2gi 23 i 5ci osta-
teczny 26 lipca terażnieyszego 1828 roku; zatem
życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź na
pomienione terminy do tey Magistratury z goto-
wemi pieniędzmi, i widzieć w niey przedającego
się majątku iawentarz. Dnia 4 kwietnia 1828 roku.

Pełniący obowiązek Wołyńskiego Gubernial-
nego, Żytomirski Powiatowy Marszałek i Kawaler
Jan Głęboki.

Sekretarz Kondrajew;
Naczelnik Stołu Maszkowski.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Kom-
munikacyi niniejszém wzywa życzących na targi
w nim odbywać się mające 9; 10 i 11 kwietnia z
przetargiem d. 12 tegoż miesiąca na dostawę do
robot Windawskiej wodney komunikacyi, w
ciągu lata terażnieyszego roku robotników (чep-
норабочихъ) w ogóle w jednodniowej proporcji
72350 ludzi, życzący zechcą przybydź na godzinę
9 zrana z dostatecznemi i nieodmiennemi ewikcyami,
przy czem objawione będą i warunki na wy-
żey pomienione dostarczenie.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg niniejsz-
szem wzywa życzących na przetarg w nim odby-
wać się mający dnia 13 terażni: kwietnia na wy-
robienie do robot Windawskiej wodney Kommu-
nikacyi w sześciu skarbowych zakładach 4,100,000
żelazistej cegły (кирпича жезельняка), życzący ze-
chcą przybydź do tego Komitetu nieodmiennie w
dniu pomienionym na godzinę 9 zrana, z dostate-
cznemi i żadney wątpliwości niepodpadającymi ewi-
kcyami: po przeysciu bowiem przetargu, zniże-
nie ceny przyjętem nie będzie, przy czem obja-
wione będą i warunki na wyżey pomienioną do-
stawę.

3 Alexander Bernard młodziań dwónasto-
letni, dostąpiwszy szczęścia w 8myu roku ży-
cia swego przed NAYJASNIEYSZĄ CESARZO-
WĄ JEYMOSCIĄ MATKĄ talentem swym nu-
zycznym popisywać się, o którym różne gazety
i dzienniki jeduomyślną iu pochwałę od-
dając, wspominają; będzie miał zaszczyt czasu
Kontraktów tegorocznych dać się słyszeć, gdzie
między innemi własney pracj kompozycyę exe-
kwować będzie.

Sztuki odegrać się mające jako też czas i
miejsce przez Afisze Prześwietney Publiczności
doniesione zostaną. Wilno 1828 r. 13 apryla.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Z postanowienia Synodu Litewskiego,
Ewangelicko-Reformowanego uwiadamia się ni-
niejszem: iż tenże Synod w roku terażnieyszym
1828 będzie zebrany w Gubernii Wileńskiej w
w Powiecie Upitskim w miasteczku Birżach i
rozpocznie swoje posiedzenia dnia 1 lipca. Wil-
no datt. 1828 kwietnia 16.

X. Stefan Reczynski, Superintendent Ko-
ściołow Ewangelicko-Reformowanych w Wy-
dziale Wileńskim.

3 Magistrat miasta Wilna na oddanie z pu-
bliczney licytacyi od nadchodzącego s. Jerskiego
terminu w jednoroczną arędowną dzierżawę
domu JW. Grafa Mohla w M. Wilnie przy u-
licy Subocz pod N. 32 położonego, terminu 18,
19 i 20 terażni. mca apryla przeznaczył, i dla
tego aby życzący dom takowy wiaść w dzier-
żawę na oznaczone terminu do Magistratu Wi-
leńskiego przybydź raczyli, do tego celu wyda-
je się niniejsze ogłoszenie. Roku 1828 apryla
14 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Na mocy rozporządzenia Szlacheckiej Pt.
Wileńskiego Opieki dnia 22 miesiąca lutego te-
raz. r. nastątego; w Domu JW. Franciszka
Abramowicza pod N. 205 w Mieście Wilnie
przy Wielkiej ulicy położonym, będzie się
wyprzedawać z publiczney licytacyi w dniu 20
idącego miesiąca apryla, i następnie każdodzienn-
nie, oprócz dni Świątecznych i Tabełnych rż-
chomość po zeszytym Felicjanię Derszkofie Mu-
dycyńny Doktorze pozostała, w obecności nine-
podpisanego od Opieki Szlacheckiej delegowacey
go. Zyczący przeto nabydź takową ruchomość, zo-
chcą jawić się na przeznaczony termin do pe-
mienionego domu. 1828 apryla 10 dnia.

Wileński Ziemski Pisarz Józef Naborowski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem
Remissyjnym Sądu Głównego Wileńskiego zgo
Departamentu na usatysfakcyonowanie wierzy-
cieli JW. Michała Kimbara Półkownika daw-
nych woysk Polskich i Kawalera przeznaczony,
w terminie pierwszego zjazdu tąż remissją
wskazanym na dniu 5 kwietnia 1828 roku do
majątności Albrychtowa w powiecie Szawel-
skim Gubernii Litewsko - Wileńskiej leżącej
przybyły, ułatwiając właściwe takowemu zjaz-
dowi czynności, administracyą funduszow debi-
tora Półkownika Kimbara i dopełnioną onych
przez siebie inwentacyą naznaczył, na tymże pół-
kowniku Kimbarze oraz do jego funduszow pre-
tensyę regulować mogących stronach kompor-
tacyą wszelkiego rodzaju masę majątku debi-
tora i na nim opierające się ciężary wyjaśnić zdol-
nych tranzaktow w kancelaryi Ziemskiej Sza-
welskiej złożyć się winną zadećyłowat, wymiar
leżącego majątku z potrzebną do lokacyi ziem-
nych własności dystynkcyą do spełnienia na-
znaczonym komornikom poruczył, Akta z by-
tymi tradycjami i dalszego tytułu w majątku
JW. Kimbara posesorami za należne do wyex-
pedyowania po załatwieniu komportacyi i wy-
sćiu persystencyi uznał; a na powtorny zjazd
swój do majątku Albrychtowa dzień 23 lipca
idącego 1828 r. z upewnieniem na tym termi-
nie oczewistej rozprawy zadeterminował: o ja-
kowem postanowieniu i obowiązku stron po
satysfakcyą do tego Sądu odesłanych pod za-
powiedzianym Remissją nieobawionych preten-
syy wiecznym upadkiem w namienionym ter-
minie i miejscu ze wszelką gotowością, stawa-
nia, też interessowane strony niniejszą do Ga-
zety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego w
niey umieszczenia podającą się awizacyą zawi-
damia.

Grodzki Telszewski i Exdywizy Prezydent
Wincenty Zudycki.

Grodzki Upitski Sędzia Exdywizor Ale-
xander Szwoynicki.

Pisarz Grodzki Upitski i Exdywizor An-
toni Olechnowicz.

3 Za Remissją Sądu Ziem. Lidz. Sąd Ex-
dywizorski w folwarku w Lidz. Peie położonego
Ginell, w terminie oznaczonym to jest dnia 5 a-
pryla idącego roku zjechawszy, i jurydykeyą
swoją ufundowawszy, w początkowym przyysciu
kredytorow dłużnika W. Antoniego Kamien-
skiego Sędziego Gran. Lidz., stosownie do za-
szły na dniu 7 marca niniejszego roku remis-
sy, inwentacyą dopełnił, komportacyą doku-

mentów i wyęxpedywania aktów na termin to mają zadeterminował, wymiar gruntów i sporządzenie tak inwentarza jak summaryusza i zrysowanie z dystynkcyą ziemi, w stosunku do dzieła Exdywizorskiego zwyczajnym, wyznaczonemu Komornikowi przyporuczył, wszelką gotowość do sprawy na zjazd Sądu następny zapowiedział, i z powodu niespełnionego wymiaru odkład Sądów swoich do dnia 10 8bra terażniejszego roku zapisał. Gdyby więc z o- dległości miejsca ktokolwiek z wierzycieli W. Antoniego Kamińskiego nie brał dla siebie za pobudkę nie objawienia terminu zakroczyć się mającego wyroku: pod amissyą z reguł remissy brać mającego swoją konkluzyą, abywszyscy W. Kamińskiego wierzyciele na czas 10 8bra z preten- sjami do Sądu Exdywizorskiego w Ginellach jawili się, awizacyę ninieyszą trzykrotnie przez Gazetę, przesyła. Datt r. 1828 apryla 7 w Gi- nellach.

Fryderyk Ostyk Narbutt b. Sędzia Gran. Pttu Lidz. Exdywizor Prezydujący.

Mikołaj Julian Mrokowski Regent Ziemi. Lidzki Exdywizor.

Felix Laskowicz b. Sędzia Gran. Pttu Lidz. Exdywizor.

Antoni Narbutt Exdywizyi Regent.

3 Oświadczenie imieniem W. JPani Elżbie- ty z Kosseckich Zarembowey przeciwko WW. Kazimierzowi Strawińskiemu b. Marszał. Pttu Trockiego i Wincentemu Zarembowi mężowi, czyni się w rzeczy następney: Wicenty Zarem- ba wszedłszy ze mną w roku 1827 w małżeń- skie związki, w przeciągu 10ciomiesięcznego pō- życia roztrwonil większą część mojego wniosku, żłokowanego na prócent u W. Kazimierza Stra- wińskiego b. Marszał. Tróc., i nakoniec w mie- siącu lutym bieżącego roku wymógł odemnie o- blig na rub. sr. 200, których nigdy mnie nie zaliczał. Dowiadując się zaś, że W. Strawiński tak mężowi na pomieniony oblig, jako też in- nym osobom okazującym nihy moje rewersa, z pozostałego mojego funduszu wydał pieniądze, przeto gdy wszystkie wymożone odemnie tran- zakta, obligi i karteczki, nie mają żadnego zna- czenia, wiadam ostrzedz publiczność i W. Stra- wińskiego, ażeby on za takowemi ani mojemu mężowi ani komukolwiek z mojego funduszu pie- niędzy dawać nie ważył się, i nikt onych naby- wać; które za nie nie znaczące ogłaszam, i że nie akcepując rachunków przez W. Strawiń- skiego wydaney summy obcym osobom i mężo- wi mojemu i we wszystkim przedsiębiorąc pra- wne czynić kroki, ninieysze zapisuję oświadcze- nie i one własną podpisuję ręką. Datt. 1828 roku kwietnia 5 dnia.

Elżbieta z Kosseckich Zarembina.

Wolno drukować. Wilno d. 12 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Niżej podpisany celem uczynienia kre- dytorem s. p. oycą swojego Satisfakcyi, ogłasza wyprzedaż kamienicy w mieście Wilnie przy Kościele s. Jerskim położoney, zapewniając wszelkie dla nabywcy bezpieczeństwo. Nadto skutkiem danego sobie przypotuzczenia zawią- damia, że trzy folwarki o mil 8 od Wilna leżą- ce są od s. Jerzego do zaarędowania, jeden z tych ma dymów gruntowych 50 wysiewu oziminy

beczek 30; 2gi ma dymów gruntowych 20, wy- siewu beczek 16; 3ci ma dymów gruntowych 18 wysiewu beczek 15; a w każdym wszelkie znajdują się ekonomiczne wygody; i porządne zabudowanie; niemniej w Kardynalii pod wia- domością mieszkającego tam siedlarza Zylińskie- go jest do przedania za mierną cenę, nowa ka- reta Warszawska w każdym czasie oglądać się mogąca. Ktoby więc życzył sobie wiedzieć o ce- nie wzmienioney kamienicy i karęty, oraz o in- tencie szczegółowey wyrażonych folwarków, raczy do mieszkania niżej podpisanego w domu Rudolfa na Dominikańskiej ulicy zgłosić się.

Edward Woynicki Regent Sądu Grodz. Ptu Wileńskiego.

Wolno drukować. Wilno d. 13 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Roku 1828 marca 22 dnia Józef Matus- wicz Rot. W. b. Polskich mieszkający w Ptcie Szawels. żyć przestał. Niżej podpisani synowie tegoż s. p. Matuszewicza pozostałą ruchomość przez publiczną licytacyą wyprzedali i pienia- dze w pewnym ręku złokowali, oraz registr roz- przedaży urzędownie sporządzony przy oświad- czeniu w kancelaryi Ziemi. Szawel. złożyli, więc ciż synowie kredytorów, którzy mają pretensye do pozostałego funduszu przez ninieysze ogłosze- nie wzywają, aby raczyli przybyć do miasta Sza- wel na dzień 1 7bra terażn. roku dla oblicze- nia się i rozebrania pozostałości.

Kazimierz Matuszewicz.

Jan Matuszewicz.

Wolno drukować. Wilno d. 12 kwietnia 1828 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

Nro. 11783. *Wydział Skarbowy.*

Kommissya Woiewodztwa Krakowskiego 1

Czyni wiadomo wszystkim chęć kupowania baranów Merinós Saskich, z trzód Królewskich Kieleckich, pochodzących mającym, iż na dniu 12 maia r. b. i w dniach następnych, aż do zupełnego wyprzedania, we wsi Rządowey Bę- czków o półtory-mili od miasta Wojewódzkie- go ku Bodzentynu odległey, to jest: w Owężar- ni tamecznocy od godziny 9 ranney odbędzie się publiczna licytacya w celu sprzedania rozma- itych klass baranów; 2. letnich, 3. letnich, w ilości sztuk 512. oraz matek w różnych latach będących sztuk 200; w cenach wedle uczynio- nocy klasyfikacyi, o które Pretendenci w cza- sie licytacyi zawiadomieni będą; przez Rząd pomiernie ustanowionych.

Barany te równie jak owce w wełnie sprze- dawane będą, a zatem: okrom ustanowioney przez licytacyą ich wartości, żądana będzie od kupujących zapłata za wełnę w illości Zł. 1p. 18 z barana, Zł. p. 12 z matki pochodzący; przytém grosz 2. tantiemy od złotego jednego opłaconey za barana lub za owce, należytości dla Owczarzy. Barany po sztuk cztery prócz wyborowych, które po jednym, matki zaś po sztuk 5, sprzedawane będą. Zyczących sobie zatem tego nabycia na dzień i godzinę oznaco- ną zaprasza: Kielce dnia 22 marca 1828 r.

Rad. Sta. Nad. Prezes, *Wielogłowski.*

S. *Witkowski.* Za S. J.

Wolno drukować. Wilno d. 4 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prezes Kom. Cenz. Wileń. Radca Kollegialny i Kawaler.

(*)

W Minsku, w sklepie JP. Bazylego Makarewicza znajdują się do przedania różne książki i przyy-
muje się prenumerata na różne dzieła.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 W Domie Klinicznym na Ulicy Zamkowej znajduje się do przedania para koni drażkowych, razem z drażkami i uprzężą podwójną, jedną nieco używaną z brązem żółtym, drugą zaś całkiem prawie nową z brązem srebrnym *argent appliqué*, oraz sanki kawalerskie eżeczotkowe. Ktoby chciał to wszystko nabyć, może się zgłosić do Ekon. Klin. W. Radziszewskiego mieszkającego w tymże domie.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Na ulicy Zamkowej w domie JW. Piłsuckiego, na przeciw kliniki, jest do sprzedania kocz terażniejszy, i bryczka kryta. Ktoby sobie życzył, może one kupić za pomierną cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

5 Na placu Zaykowskiego na brzegu Wilii znajduje się owies do sprzedania małemi częściami, lub ogółem, a o cenie zainformować się można tamże na miejscu lub u właściciela mieszkającego w domu JO. Xcia Puzyny.

Jan Siemaszko.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

5 Starostwo Pogilbiszki Wileńskiej gubernii w Pcie Wilkomirskim leżące, Naymiłościwicy JW. Jenerałowi Kiszkinowi na lat 12 nadane, zawierające dusz 30 i dochodu rocznego rubli srebrem 366, czyniące, wypuszcza się w dzierżawę 3tnią, 6tnią, gletnią lub 11letnią pod warunkami dla dzierżawcy wedle możliwości naydogodniejszemi; chcący takowe Starostwo zadzierżawić, raczą się skomunikować z JW. Kommandantem Miasta Wilna Jukiczewem mieszkającym w domu Dambrowskiego przy ulicy Świętojerskiej.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego są do przedania następujące nowe dzieła.

Arytmetyka napisana przez Antoniego Ódroważy Kamieńskiego Kandydata filozofii Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Część pierwsza: Obeymująca działania z liczbami całemi, jednorodnemi i różnorodnemi, z nauką ułamków zwyczajnych . . . sr. kop. 35
Część druga: Przypisy do Części iszey, zamykające wyszczególnienie różnych miar, wag, przeciąg czasu, nadto przykłady do wszystkich działań, w części iszey wyłożonych. 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1827. . . sr. kop. 35.

Tablice Arytmetyczne wyrachowane przez tegoż Kamińskiego, obeymujące: 1) mnogości ze wszystkich liczb i ilorazy, jeżeli dzielnik jest od dwóch znaków; 2) od 1 do miliona wszelkie wartości rubli assygn. we srebrze, na kurs od 3 do 4 rub. ass. na 1 rub. srebr.; 3) od wszelkich summ od 1 do miliona, wszystkie procenta roczne i miesięczne, a mianowicie: 1. 3. 5. 6. 7 i 8.; 4) przemianę rub. srebr. na złote; nadto: tabella potęg. w 8ce m. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 37½

Mineralogia popularna, albo przestrogi dla rolników i rzemieślników, o ziemiach, kamieniach, piaskach, metallach i solach, których codziennie używają, tudzież o węglu ziemnym, torfie i t. d. dziełko P. Brard, uwieńczone przez Towarzystwo instrukcyi elementarney w Paryżu, a przełożone z francuzkiego i zastosowane do krajowych okoliczności, przez N. A. Kumelskiego. 12ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 25.

Mowa, miana nad grobem JW. Stanisława Sierzeńcewicza Bohusza, Metropolity Kościołów Rzymsko-Katolickich w Rossyi, Arcybiskupa Mohilewskiego etc. 15 decembra 1826 roku, przez Stanisława Parczewskiego, doktora Teologii, w Kościele Parafialnym, nowo ustanowionym w Petersburgu na Kołomnie. Przekład z francuzkiego w przypisach pomnożony. w 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1827. z rycinami: 1.) Wizerunek tegoż Metropolity. 2.) Kościół zbudowany i poświęcony przez ś. p. Metropolitę w Malatyczach: 3.) Kościół przez niegoż fundowany i zbudowany pod tytułem ś. Stanisława w St. Petersburgu na Kołomnie. sr. kop. 50.

Rycin tych można dostać osobno, każda po kop. 7½.

O wykładzie nauki prawa Rzymskiego w ogólnosci, a w szczególności, o dziele elementarnym, w tymże przedmiocie, które mogłoby się przydać w Uniwersytetach Państwa; rzecz czytana przy otwarciu lekcy w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, dnia 15 września 1827, przez Professora Cappelli, Radcę Stanu, Dziekana oddziału etyko-filologicznego; z francuzkiego przełożona. w 8ce. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego. 1827. . . sr. kop. 30.

O piśmie Egipskiem czyli Hieroglifach, przekładał z rossyjskiego Zygmunt Bartoszewicz N. G. W. (Wyciąg z Dziennika Wileńskiego 1826 roku z ryciną) w 8ce. Wilno, w drukarni A. Marcinowskiego. 1827. . . sr. kop. 30.

Rozbiór dzieła Wencesłai Alexandri Maciejewski J. U. D. Licei et Universitatis litterariae Varsaviensis professoris etc. Principium Juris Romani Tomus 1, historiam hujus ipsius juris continens, editio secunda. Varsaviae 1825. w 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 20.

O piasku i kamieniach uryńowych. Dziełko doktora Magendie, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski, doktor medycyny, lekarz 48go półku strzelców pieszych. w 12ce, w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1828. . . sr. kop. 30.

Wolno drukować. Wilno. 24. Lutego 1828. Cen-zor, Norbert Jurgiewicz.

Starzec do Młodzieńca przez Pana G. F. Niemeyer. Dzieło oryginalnie w języku niemieckim napisane, z trzeciego wydania na polską mowę przełożone, 8 w Wilnie 1828, kop. srebr. 50. Na papierze białym . . . kop. . . 60

Wolno drukować. Wilno dnia 11 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wileń. Radca Kol. i Kawaler.

1 Pokoje do najęcia w każdym czasie, przy ogrodzie w domu W. Korwella za klasztorem PP. Wizytek na ulicy Rossa N. 1511.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 kwietnia r. sr. 3 r. 79 k., czer. zł. nowy 11 r. 80 k., im-peryał 37 r. k. 90.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	d. 18 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 8,4 lin.	+ 10 stopni	Zachodni	Pochmurno
	d. 19 — — —	27 — 5,2 —	+ 6,5 — —	Północno-Zach.	Pochmurno
	d. 20 godz. 5 rano.	27 — 1,1 —	+ 3,25 — —	Zachodni	Pochmurno